

Sygn. akt **VIII C 1493/12**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia, Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Wiśniewski

Protokolant: Anna Hrydziuszko

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A.

w W. na rzecz powoda R. B. kwotę 29.000 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 25 października 2012 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia) kwoty 3.312,40 zł tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powód został zwolniony.

UZASADNIENIE

Powód R. B. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 11.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od wniesienia pozwu (tj. dnia 25 października 2012 r.) do dnia zapłaty. Uzasadniając swoje żądanie, podał, że doznał uszkodzenia ciała w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Po zgłoszeniu szkody strona pozwana przyznała mu zadośćuczynienie w wysokości 1.000 zł. Jego zdaniem wskazana suma jest jednak nieodpowiednia do stopnia krzywdy doznanej na skutek wypadku i dlatego domaga się zasądzenia na jego rzecz dalszej kwoty zadośćuczynienia.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, że wyplacona suma zadośćuczynienia jest odpowiednia, a w szczególności uwzględnia doznaną przez powoda krzywdę, a przy tym jest utrzymana w rozsądnych granicach.

Pismem procesowym z dnia 10 czerwca 2014 r. powód rozszerzył powództwo o dalszą kwotę 29.000 zł, wnosząc o zasądzenie na jego rzecz łącznej kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 września 2009 r. powód R. B. uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej (...) S.A. w W..

(bezsporne)

W wyniku opisanego zdarzenia powód doznał urazu głowy z utratą przytomności, urazu kręgosłupa szyjnego, stłuczenia stawu łokciowego lewego oraz stawów kolanowych.

W okresie do 15 do 17 września 2009 r. leczony był na Oddziale (...) Ogólnej i Naczyniowej Wojewódzkiego Szpitala (...) we W..

Kontynuował leczenie u lekarza chirurga.

(dowód: - karta informacyjna z 17 września 2009 r., k. 104,

- karty porad lekarskich oraz skierowań do poradni, k. 95-103,

- opinia biegłych z zakresu neurochirurgii H. A. oraz z zakresu ortopedii M. J., k. 118

Przed wypadkiem powód wykonywał pracę biurową. Po wypadku przez około pół roku był na zwolnieniu lekarskim, a przez kolejnych kilka miesięcy otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne. Nie przedłużono z nim umowy o pracę. Obecnie utrzymuje się z działalności gospodarczej prowadzonej z kolegą, ale faktycznie nie wiele pracuje, pomimo iż powinien zajmować się marketingiem.

(dowód: - zeznania świadka A. D.,

- przesłuchanie powoda)

Po wypadku powód przez kilka miesięcy nosił kołnierz ortopedyczny oraz poruszał się o kulach. W tym czasie wymagał także pomocy ze strony najbliższych osób.

Z powodu bólu powód miał trudności ze snem.

Pomimo skierowania, powód nie udał się na rehabilitację, gdyż nie miał ku temu odpowiedniej motywacji.

Powód nadal odczuwa dolegliwości bólowe głowy, karku, kręgosłupa oraz stawów kolanowych, które stopniowo ustępują w ciągu dnia. Bóle kolan utrudniają mu przy tym poruszanie się.

(dowód: przesłuchanie powoda)

Łączny stopień uszczerbku na zdrowiu fizycznym powoda będący następstwem wypadku z dnia 15 września 2009 r. wynosi 6 % i obejmuje:

- stan po urazie głowy, z zespołem nerwicowym pourazowym typu cerebrastonii pourazowej, skutkujący długotrwałym uszczerbkiem w wysokości 2 %,

- stan po urazie odcinka szyjnego kręgosłupa z niewielkim zespołem bólowym szyjnym, z zaznaczonym ograniczeniem ruchomości, skutkujący długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 1 %,

- stan po urazie stawu łokciowego lewego z utrzymującą się bolesnością, skutkujący długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 1 %,

- stan po urazie obu stawów kolanowych z utrzymującą się bolesnością przy obciążeniach, skutkujący długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 2 %.

W przyszłości wskazane będzie kontynuowanie leczenia usprawniającego.

(dowód: opinia biegłych z zakresu neurochirurgii H. A. oraz z zakresu ortopedii M. J.)

Po wypadku powód unikał kontaktów towarzyskich, rzadko wychodził z domu. Przestał uprawiać sport. Z powodu braku ruchu przytył około 40 kg.

Po wypadku odczuwał lęk przed jazdą samochodem, który z czasem minął.

(dowód: - zeznania świadka A. D.,

- przesłuchanie powoda)

Powód cierpi na zaburzenia depresyjne, o których istnieniu świadczą: obniżony nastrój, przygnębienie, zaburzenie rytmów dobowych, pesymistyczna ocena siebie i swojej przyszłości, obniżona aktywność, osłabiona zdolność do kontaktów interpersonalnych i zmian funkcjonowania.

Opisany stan zdrowia psychicznego jest następstwem wypadku z dnia 15 września 2009 r. i odpowiada uszczerbkowi na zdrowiu (utrwalonej nerwicy związanej z urazem czaszkowo-mózgowym) w wysokości 10 %.

(dowód: pisemna opinia biegłej z zakresu psychiatrii J. B. oraz ustne wyjaśnienia biegłej)

Powód zgłosił stronie pozwanej szkodę w dniu 2 października 2009 r.

(dowód: druk zgłoszenia szkody w aktach szkody)

Pismem z dnia 21 października 2009 r. strona pozwana poinformowała powoda o przyznaniu kwoty 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

(dowód: pismo strony pozwanej z 21 października 2009 r., k. 26)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało w przeważającej części na uwzględnienie.

Odpowiedzialność strony pozwanej, jako ubezpieczyciela sprawy wypadku komunikacyjnego, wobec powoda, który był osobą poszkodowaną w wyniku zdarzenia, nie budziła wątpliwości i znajdowała swoje oparcie w art. 9 i 9a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003, nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) oraz przepisach kodeksu cywilnego (art. 822 § 1 i nast.).

Zgodnie z art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Charakter krzywdy co do zasady jest niemierzalny, zatem ściśle określenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia, pozostawione zostało ocenie sądu, a jedyną dyrektywą wprowadzoną przez ustawodawcę jest wymóg zasądzenia „sumy odpowiedniej”. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, czy też utrzymania go w rozsądnych granicach, ma charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Wysokość zadośćuczynienia powinna zatem uwzględniać rozmiar cierpień fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości oraz rozmiar cierpień psychicznych polegających na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi bądź innymi następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest bowiem funkcja kompensacyjna. W orzecznictwie podkreśla się również, że zadośćuczynienie nie może stanowić wyłącznie wartości symbolicznej, ale powinno stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną niwelującą przynajmniej w części niekorzystne skutki zdarzenia,

któremu uległ poszkodowany. W szczególności zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości oraz kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie (zob. np. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, LEX nr 351187, oraz z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 78/08, LEX nr 420389). Na ustalenie rozmiaru krzywdy, a w konsekwencji na określenie wysokości zadośćuczynienia ma wpływ wiele czynników. Uwzględniać należy cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego (w szczególności ich intensywność i czas trwania), nieodwracalność następstw wypadku, szanse poszkodowanego na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej czy bezradność życiową (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008/4/95). Na wysokość zadośćuczynienia pewien wpływ powinna mieć również wielkość trwałego uszczerbku na zdrowiu. Z doświadczenia życiowego wynika bowiem, że im większy jest stopień uszczerbku na zdrowiu (rozstroju zdrowia) tym większe cierpienia poszkodowanego (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lutego 1998 r., I ACa 715/97, OSA 1999/2/7).

Ustalając wysokość adekwatnego zadośćuczynienia w niniejszej sprawie, Sąd kierował się przedstawionymi wyżej kryteriami, biorąc w szczególności pod uwagę, że powód niewątpliwie doznawał cierpienia fizycznych oraz psychicznych nie tylko w związku z samym wypadkiem, ale dalszym okresem leczenia oraz następstwami wypadku w sferze psychicznej. Sąd miał zatem na względzie, że odczuwane dolegliwości bólowe zmniejszają komfort codziennego życia powoda, a doznane urazy ograniczyły jego sprawność fizyczną, powodując nagłą zmianę w trybie życia, utrudniając w znacznym zakresie normalne funkcjonowanie.

Za normalne następstwo zdarzenia, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.) uznać należało również uszczerbek na zdrowiu psychicznym. Biegła przekonująco wyjaśniła bowiem dlaczego obecny stan zdrowia psychicznego powoda w sposób bezpośrednio wynika z wypadku drogowego. Kierując się zaś jedynie doświadczeniem życiowym, można stwierdzić, że wypadek drogowy zwykle pociąga za sobą negatywne następstwa dla stanu psychicznego poszkodowanego. Co prawda na ogół następstwa te nie polegają na poważnych zaburzeniach psychicznych, a jedynie na obniżeniu nastroju czy odczuwaniu lęku przed jazdą samochodem, ale sam znaczny stopień następstw dla zdrowia psychicznego powoda nie może uzasadniać twierdzenia, iż następstwa te nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem. Brak jest bowiem podstaw do uznania, że rozwinięcie się u powoda zaburzeń depresyjnych było jedynie wynikiem nadzwyczajnego zbiegu okoliczności. W ocenie Sądu, wpływ określonego przez biegłą stopnia uszczerbku na zdrowiu psychicznym na wysokość zadośćuczynienia powinien być jednak nieco niższy niż w wypadku stopnia uszczerbku na zdrowiu fizycznym, który został określony przez biegłych z zakresu ortopedii i neurologii. W wypracowanych w orzecznictwie kryteriach ustalania wysokości zadośćuczynienia uwzględnia się bowiem krzywdę wynikającą z negatywnych przeżyć psychicznych, pomimo braku uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

W świetle powyższych rozważań, w ocenie Sądu łączna suma zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., dając powodowi satysfakcję moralną i finansową, a także rekompensując – na ile to możliwe – doznane cierpienia. Nadto zadośćuczynienie w takiej wysokości stanowić będzie dla powoda realną wartość ekonomiczną, nie będąc przy tym wygórowanym w odniesieniu do aktualnych średnich zarobków w społeczeństwie. Uwzględniając zatem fakt, że strona pozwana spełniła już w części świadczenie w zakresie zapłaty zadośćuczynienia, uiszczając na rzecz powoda kwotę 1.000 zł, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 29.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia.

Orzeczenie w zakresie odsetek od zasądzonej kwoty wynika z art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd miał przy tym na względzie, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.). Skoro powód złożył takie zawiadomienie w dniu 2 października 2009 r., to strona pozwana była zobowiązana spełnić świadczenie do dnia 2 listopada 2009 r. Dlatego

też, żądanie zasądzenia odsetek od dnia wytoczenia powództwa (tj. od dnia 25 października 2012 r.) zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Mając na względzie powyższe, na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak punktach I i II sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c., mając na względzie, że ustalenie wysokości zasądzanego roszczenia zależała od oceny Sądu, a więc strona pozwana powinna zwrócić powodowi wszystkie koszty. Zgodnie z art. 98 § 3 oraz art. 99 k.p.c., celowe koszty poniesione przez powoda wynosiły 2.400 zł, obejmując w całości wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 2.400 zł.

Biorąc pod uwagę, że powód został zwolniony od kosztów sądowych w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, na podstawie art. 100 zd. drugie w zw. z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Sąd obciążył stronę pozwaną również obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa wydatków poniesionych tymczasowo na poczet wynagrodzeń biegłych (w łącznej kwocie 1.862,40 zł) oraz opłaty od pozwu obliczonej od uwzględnionej części powództwa (1.450 zł).